

dr hab. Renata Jackowiak, prof. ZUT
Dziedzina sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny
w Szczecinie
Wydział Architektury

Poznań 17.01.2021r.

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej pod tytułem : Roślina jako *ready made* w wybranych aspektach sztuki współczesnej i arteterapii oraz ocena dorobku artystycznego mgr Anny Marii Brandys sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

Zleceniodawca recenzji:

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych, pismo XDD/RZ/172/2020 z dnia 13 listopada 2020r.

Do zlecenia dołączono dokumentację zawierającą:

1. Kserokopię dyplomu ukończenia studiów wraz z suplementem.
2. Kwestionariusz osobowy.
3. Abstrakt w języku polskim i angielskim.
4. Wykaz dorobku artystycznego i twórczego.
5. Portfolio.
6. Pracę doktorską.
7. Materiały wymienione w wersji elektronicznej – 2CD.

Dane doktorantki:

Pani mgr Anna Maria Brandys ukończyła jednolite studia magisterskie na kierunku Malarstwo w Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu w 2011 roku. Swoje wykształcenie uzupełniła studiując na pierwszym stopniu w latach 2010-2013 na Wydziale Edukacji Artystycznej macierzystej uczelni w specjalności: pedagogika sztuki, krytyka i promocja sztuki. Równolegle w 2013 roku studiowała w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie na studiach podyplomowych w zakresie Arteterapii i terapii pedagogicznej. Dokumentacji o ukończeniu studiów licencjackich oraz podyplomowych niestety nie dołączyła. Od 2011 związana jest zawodowo z licznymi fundacjami m.in. *Sztuka Puka, Concordia Design, Fiona* znajdującymi się na terenie Poznania. W 2013 roku została zatrudniona jako projektant w Pracowni Naturalnego Barwienia *Sztuka Naturalna* w Instytucie Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu.

Ocena rozprawy doktorskiej:

Rozprawa doktorska pt. **Roślina jako *ready made* w wybranych aspektach sztuki współczesnej i arteterapii** oraz towarzysząca jej realizacja artystyczna: **Z kronik życia roślinnego...** składa się z pięciu prac-instalacji, które Pani Anna Maria Brandys wskazała jako dzieło aspirujące do uzyskania tytułu

doktora. Całość została zrealizowana pod opieką promotora prof. dr hab. Andrzeja Banachowicza oraz promotora pomocniczego dr hab. Igora Mikody, prof. UAP.

Przyznam, że z zaciekawieniem przeczytałam kilkakrotnie dysertację. Z czasem przekonałam się do jej koncepcji. Struktura oparta jest na klasycznej rozprawie: przedmowa, dwa rozdziały badawcze, trzeci to opis pracy praktycznej, podsumowanie, obszerna bibliografia oraz ilustracje. Wszystko zostało udokumentowane. Wszystko zgodne z prawidłami pracy badawczej. Ale i tu właśnie nastąpił mój opór, po pierwszym przebrnięciu przez lekturę pracy byłam nieco zdezorientowana jej treścią. Po kolejnych analizach tekstu poddałam się i przyjąłam tok, właściwie słowotok Doktorantki. Postanowiłam przyporządkować poszczególne fragmenty tekstu do różnorodnych doświadczeń zawodowych i osobistych Autorki. Przedstawiona praca to w zasadzie trzy strumienie tematyczne. Pierwszy, w którym Pani Anna Maria Brandys opisuje różne role odegrane przez motywy roślinne od okresu prehistorii do współczesności. Wskazuje realizacje, w zasadzie ikony architektoniczne zdobione ornamentami roślinnymi. Prace artystów, których realizacje należą w zasadzie do kanonu sztuki. Myślę, że Doktorantka mogła na przykład wskazać i omówić twórczość artystów chociażby takich jak: Per Kristian Nygard, Anya Gallaccio, czy Jame Noth, lub też innych. Tym samym praca byłaby bardziej atrakcyjna i inspirująca. Drugi wątek poruszany w dysertacji to spojrzenie na rośliny przez pryzmat ich oddziaływania leczniczego i terapeutycznego. Szkoda, że został potraktowany zdawkowo, a przecież Doktorantka z racji wykonywanych badań w Instytucie Włókien mogła przybliżyć nam wyniki swoich obserwacji, które z pewnością dopełniłyby praktyczną część doktoratu. Tym samym uzyskalibyśmy pełniejszy obraz jej dokonań. Ostatni, trzeci z wątków, który moim zdaniem jest bardzo obszerny, momentami zdominował pracę, to dygresje Autorki. Rozumiem, że artyści, w szczególności pedagodzy to osoby bardzo elokwentne, które często odwołują się do swoich przeżyć. Cenię sobie opis ścieżek projektowych autorów. Nie ma nic cenniejszego niż uchylanie rąbka tajemnicy swojego warsztatu. Ale w przypadku tej rozprawy wątek osobisty wpleciony w warstwę tekstu w formie rozbudowanych przypisów dolnych momentami zdominował treść rozprawy. Czytając mimo woli tracimy meritum. Poza tym te opisy nie wnoszą nic *in plus* do rozprawy, uwagi czynione z pozycji młodej matki borykającej się z różnorodnymi problemami nie wpływają dodatnio na rezultat badawczy. Przeciwnie tłumaczą jedynie rozwarstwienie jej struktury i obniżają jej jakości. Myślę, że Pani magister powinna przyjąć inną koncepcję pracy, która kładłaby nacisk na opis i rezultaty jej badań wynikających z doświadczeń zawodowych, które tak naprawdę znajdują odzwierciedlenie w realizacjach. Tekst byłby bardziej spójny, co podniosłoby niewątpliwie wartość dysertacji. Tym bardziej, że założenia przedstawione w abstrakcie w poprawny i przystępny sposób określają zakres badań. Przechodząc do analizy prac praktycznych wykonanych prawdopodobnie w okresie 2014-2020 (prace nie są datowane) stwierdzam, że są to obiekty wykonane z poszanowaniem techniki i technologii, skłaniające odbiorcę do refleksji. Ich forma oraz przesłanie wynikają bezpośrednio z doświadczeń zawodowych i osobistych Pani Anny Marii Brandys. Kontemplując je, dostrzegam trafny wybór koncepcji, dzięki której możemy analizować ich czystą formę, ich wartość kryje się w użytym medium. Pierwsza z nich to *Rotulus*, zwój wykonany z papie mache. Autorka określa „Mój *Rotulus* to zapis płaczu roślin” (s.59). *Uśmiercane przeze mnie gatunki barwierskie, które zostawiły swój ślad w Rotulusie, są zaledwie częścią bogactwa Natury, dlatego też w obrębie tej realizacji pojawiły się, w na bazie kształtów czerpanych z otoczenia* (s.58). Praca, której przesłanie kojarzy się z starożytnym modlitewnikiem zarówno pod kątem formy jak i samego przesłania skłania do refleksji. Dostarcza wartości estetycznych, analizując abstrakcyjny rysunek wybarwień odbiorca może unieść się w sferę osobistej projekcji, doznań. Kolejna z prac zatytułowana *Poster* to realizacja w technice gobelinu, której wątek jak sama Autorka wskazuje to :

przede wszystkim listy, szkice, fragmenty dzienników i zapiski, które powstawały od końca 2013 roku (s.62). To piękny przykład upcyklingu, porzucone, odrzucone materiały, których wartość wraz z upływem czasu przeminęła zostały przywołane w strukturze wątku, tworząc tym samym tkacki palimpsest. Ta praca jest spójna stylistycznie z wspomnianym *Rotulusem*. Idea powtórnego wykorzystania materiału zasługuje na uwagę i szacunek. Kolejne z zaprezentowanych prac to *Struktury formalne*, *Gablota* oraz *Szafka*. Wymieniam je razem, chociaż dwie z nich nie są wskazane do oceny, ja odczytuję te obiekty jako tryptyk, który został wykonany z papieru czerpanego. Autorka opisała surowiec (dokumenty papierowe) następująco: *Kruszyły się one bowiem pod palcami, nie można było zrobić papieru tylko z nich. Tę część, którą zdecydowałam się użyć do dysertacji, musiałam wzmocnić innymi włóknami.* (s.64). Zrobiła to w sposób iście mistrzowski, struktura listka papieru, to moduł, z którego zbudowane zostały: *Pionowe i poziome nierówne linie, które powstały w wyniku skumulowania, nawarstwienia na niewielkiej płaszczyźnie wielu arkuszy ręcznie czerpanego papieru z wyżej opisanych włókien, są dla mnie odzwierciedleniem niezrozumiałej struktury, w którą jestem uwikłana. System zależności, pionów i poziomów, obrazuje nie tylko układy półek i książek naukowych, których trzeba się naczytać, by sprawniej tworzyć postery, ale także relacje międzyludzkie* (s. 66). Ten cytat przytoczyłam, ponieważ zgadzam się z nim w pełni, Doktorantka w sposób syntetyczny opisała ideę pracy nie ma sensu jej interpretować ponownie. Powyższe omówione przeze mnie realizacje są czytelne o żmudnie zbudowanej strukturze. Technika wykonania oraz technologia są trafne, podkreślają tym samym działania Artystki jako twórcy wrażliwego, świadomie sięgającego po środki wypowiedzi artystycznej bazujące na tradycyjnym i solidnym warsztacie. Artystę wskazującego, że idea upcyklingu nie jest tylko przypisana obiektom użytkowym. W tym wypadku wartością dodaną jest sztuka, dostarczająca wartości wyższych, których nie skalujemy. Odmienną pracą jest natomiast ostatnia z realizacji *Bez tytułu*. Wykonana prawdopodobnie w okresie ostatnich dwóch lat. Bardzo osobista, instalacja, która w zasadzie zamyka pewien cykl. Jeżeli poprzednie obiekty zostały wykonane z spreparowanych włókien, to instalacja *Bez tytułu* jest afiliacją życia, progresu. To również bardzo osobista wypowiedź Pani Brandys, która patrząc przez pryzmat artystki-matki zrealizowała pracę, której koncepcję opisuje następująco: *Liczba sadzonek (25) odzwierciedla czas liczony w miesiącach. Dwadzieścia pięć miesięcy karmiłam piersią starszą córkę. Jest to banalne, a przy tym wydaje się nierealne — jak ta wybrana do instalacji roślinka.* (s. 49). To praca klamra, która łączy poprzednie realizacje Doktorantki. W poszukiwaniach graficznych do koncepcji tej instalacji Autorka kreśliła znak nieskończoności, linii. Ostatecznie wybrała linię, zapis bez końca i początku. Myślę, że koło też byłoby trafną formą, wpisującą się doskonale w dotychczasowe poszukiwania artystyczne i etapy z osobistego życia. Z niecierpliwością czekam na bardziej szczegółowe omówienie tej realizacji podczas obrony. Muszę przyznać, że praca praktyczna i powiązane z nią stricte opisy zawarte w rozdziale III (bez przypisów dolnych) są dla mnie spójne i dopełniają się wzajemnie. Mam jedynie uwagi do materiału dokumentującego wskazane osiągnięcia, jakoś zdjęć oraz kadrowanie bez wątplenia podniostoby walory pracy.

Ocena dorobku artystycznego :

Przedstawiona przez Panią mgr Annę Marię Brandys dokumentacja obejmuje okres od 2011- 2014 roku. Wskazane realizacje są zróżnicowane w formie, łączy je natomiast jedno - medium, którym Artysta się posługuje. W 80% to włókna naturalne, papier, dopełnieniem są materiały syntetyczne. Dorobek przedstawiony w portfolio jest ciekawy, jego różnorodność wynika jak miemam z odbiorcy, do którego został skierowany. Możemy tu odnaleźć prace, które nawiązują ideą i stylistyką do prezentacji doktorskiej. Do nich zaliczam *Studium kamienia*, instalacje z papier mache z 2012, dobrej

jakości fotografie pozwalają na analizę struktury obiektów, które zostały wykonane perfekcyjnie. Niedosyt budzi brak opisu, wskazania idei wykonania tej pracy, co zresztą odnosi się do pozostałych, szkoda, możemy jedynie domniemywać co Autorka miała na myśli. Kontynuacją tematu jest *Studium Kamienia II*, instalacja malarska, której forma nawiązuje do otoczek. Myślę, że warto powrócić do tej realizacji i aranżować ją w innym kontekście, taka zmiana może pokazać nowe wartości. Kolejne dwa obiekty to *Nietykalny* i *Anatomia kształtu* prace osadzone w tej samej ramie czasowej. Zbliżona forma, wykonana z różnych włókien, to badania struktur haptycznych. Szkoda, że nie można ustalić wielkości obiektów (ich wymiary odnalazłam dopiero wyszczególnione w dorobku twórczym), brakuje odniesienia chociażby do człowieka, lub innego przedmiotu, praca nabrałaby nowego kontekstu. Kolejne realizacje, na które zwróciłam uwagę to *Nienasycenie* z 2012 roku oraz *Historie dywanowe* z tego samego roku. Co je łączy? Przede wszystkim technika wykonania- gobelin. Żmudna, wymagająca dobrego opanowania warsztatu tkackiego, twórca musi przewidzieć efekt końcowy, ponieważ każdy błąd oznacza prucie materiału. Tkaniny były i będą darzone estymą ponieważ to rzemiosło, należą do elity prac pobudzających zmysły dotyku i wzroku, dlatego je cenię sobie wysoko. Zresztą zostało to dostrzeżone przez jury, praca zdobyła nagrodę na VII Międzynarodowym Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej w Gdyni w 2013 roku, potwierdza to poziom tej realizacji. Dopełnieniem dorobku twórczego są miniatury tkackie, obiekty unikatowe, to *Dom/Ziemia*, *Smocze jajo* oraz będąca kontynuacją instalacja *Bez tytułu* (huby) zrealizowane w latach 2013- 2015. To w zasadzie proste ćwiczenia, które w przypadku miniatur są dla niektórych artystów szkicem, formą redukcyjną, która może być multiplikowana w większej realizacji. Tak też było w Przypadku Doktorantki, bazując na wyjściowej formie, w tym przypadku kuli *Smocze jajo* przeobraziło się w ścienną instalację. Tym samym Autorka stworzyła nową jakość w momencie osadzenia jej w przestrzeni architektonicznej, niestety struktura pokazana jest w ogólnym kadrze, brak detalu pozostawia niedosyt. Pozostałe realizacje to prace skierowane do młodszego odbiorcy, tak myślę, ponieważ brak jest opisu i trudno określić czy wystawa indywidualna *Wycieczka* i prezentowane na niej obiekty to stylizowane formy czy zabawki dla dzieci, ta sama uwaga dotyczy instalacji *Chusteczki Aneczki*. Mam nadzieję, że moją niewiedzę i nasuwające się pytania zaspokoi Autorka.

Ocena osiągnięć artystycznych i naukowych:

Przedstawiony przez Panią Annę Marię Brandys wykaz aktywności twórczej i naukowej obejmuje okres od 2011-2014r. Szkoda, że nie został uzupełniony, wiem, że Artystka ma w swoim dorobku nowe realizacje i przedsięwzięcia. Na pewno wniosłoby to nową wartość jak chociażby w kontynuacji pracy Instalacji *Bez tytułu(balony)* datowanej na 2013r. Te same formy możemy odnaleźć w instalacji zrealizowanej w projekcie *Bałkorama* z 2020 roku. Poza tym jest jeszcze dorobek organizacyjny... Ale, ad rem Autorka zaprezentowała swój dorobek na dwóch wystawach indywidualnych: pierwsza to *Wycieczka*, w Centrum Sztuki Współczesnej w skansenie Miniatur w Pobiedziskach w 2013 roku, druga zrealizowana rok później w Baszcie Czarownic w Słupsku jako forma nagrody na 7Biennale Sztuki Młodych. To niezbyt okazały dorobek, ponadto nie wiemy czy druga z wystaw została sfinalizowana, Autorka podała wernisaż jako planowany, nie wiemy czy się odbył, ponieważ brak jest dokumentacji z wystawy. Natomiast udział w wystawach zbiorowych jest imponujący to 27 imprez o zasięgu krajowym i zagranicznym, odbywające się w renomowanych galeriach. Do ważniejszych zaliczam prezentacje w Rumunii: *Echilibru Tactil II*, Galeria UNArte w Bukareszcie, *East meet West/Cultural Book Exchange*, Museum of Art in Constanta I *Bears! In a honor of Spring* w Serbii. Oraz VII Międzynarodowe Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej w Gdyni, 7 Biennale Sztuki Młodych *Rybie Oko* w Słupsku, *Punkt, linia a płaszczyzna*, Galeria Wieża Ciśnień w Bydgoszczy. Oprócz realizacji artystycznych Doktorantka w 2014 w duecie z dr hab. Katarzyną Schmidt- Przewoźną opublikowała dwa referaty na międzynarodowych

konferencjach 19thNAROSSA International Conference for Renewable Resources and Plant Biotechnology w Poznaniu i 33th Dyes in History & Archaeology Annual Conference, University of Glasgow w Anglii, ponadto była również współautorką artykułu zamieszczonego w czasopiśmie o zasięgu ogólnopolskim "Len i Konopie". Te publikacje są ściśle powiązane z dorobkiem artystycznym oraz częścią praktyczną pracy doktorskiej, żałuję, że Autorka nie wykorzystwała tych publikacji w części teoretycznej. Dorobek artystyczny został doceniony na VII Międzynarodowym Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej w Gdyni 2013, Artystka została uhonorowana Nagrodą Miasta Gdańska z dziedziny tkaniny unikatowej, rok później zdobyła honorowe wyróżnienie na 7 Biennale Sztuki Młodych w Słupsku. Kolejne wyróżnienia to Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rok 2010/11 oraz Stypendium Artystyczne Miasta Poznania na rok 2014. Kolejnym, obszarem, który dopełnia dorobek zawodowy Pani Anny Marii Brandys jest regularna współpraca z placówkami artystycznymi i terapeutycznymi na terenie miasta Poznań. Należą do nich: Teatr dla dzieci *Atofi*, Fundacja *Fiona* oraz Akademia Sztuki i Rękodzieła „*Malowania Kuźnia*”. Wszystkie wymienione przez mnie dokonania artystyczne, naukowe i społeczne kreślą obraz osoby, która w krótkim okresie trzech lat wskazała nam sporo dokonań. Żałuję, że po wznowieniu pracy nie uzupełniła dokumentacji, z pewnością otrzymalibyśmy bardziej nasycony obraz dokonań.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską, dokumentacją dorobku artystycznego oraz naukowego, stwierdzam, że Pani mgr Anna Maria Brandys spełniła wymagania art.13 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.), kwalifikujące do nadania stopnia doktora w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Zaprezentowana dokumentacja odzwierciedla wielowątkowe poszukiwania w obszarze sztuki. Wskazane realizacje pracy doktorskiej potwierdzają, że Pani mgr Anna Maria Brandys nakreśliła w sposób świadomy pewien obszar poszukiwań, w którym wypowiada się w sposób swobodny. Rozprawa doktorska wykazuje wiedzę teoretyczną, która znajduje odzwierciedlenie w obiektach i instalacjach. Dorobek Doktorantki spełnia tym samym formalne warunki ustawy. Moja opinia, pomimo wskazanych wcześniej mankamentów jest pozytywna, rekomenduję tym samym Radzie Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu przyjęcie rozprawy doktorskiej mgr Anny Marii Brandys pt. *Roślina jako ready made* w wybranych aspektach sztuki współczesnej i arteterapii oraz dopuszczenie tym samym do obrony.

Renata Jodkowiak